

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 19 Lutego r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 12 lutego.
(z Gazety Senackiej).

Przez najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 28 stycznia, Radca Stanu Kunięcin i radca kolegiálny Weliżminow-Ziernow, użyci we własnej J. C. M. kancelaryi do pracy, około zbierania praw, ustaw i postanowień, są mianowani: pierwszy, rzeczywistym radcą stanu, a drugi, radcą stanu.

Dnia 29 stycznia, Radcy tajnemu, Potiorackiemu, rozkazano być jarosławskim cywilnym gubernatorem.

Dnia 30 stycznia, Rządca kancelaryi noworosyjskiego i bessarabskiego generał-gubernatora, generał-adjutanta Hrabiego Woroncowa, radca kolegiálny Leksa, podniesiony do rangi 5tej klasy z przyłączeniem go do ministerium wojennego i zostawieniem w dotychczasowym obowiązku.

Dnia 31 stycznia, członkowi komitetu budowniczego ministerium interesów wewnętrznych, radcy kolegiálnemu, Rogińskiemu, rozkazano zostawać przy zarządzającym ministerium wojennym do osobnych poruczeń.

Dnia 2 lutego, członkowie głównego sądu szkół, radca stanu Aderkas i radca kolegiálny Hrabia Kuszelew-Bezborodko, mianowani: pierwszy, rzeczywistym radcą stanu, a drugi, radcą stanu.

Dnia 3 lutego, Kurator moskiewskiego wydziału naukowego, odstawy generał-major, Pisarew, uwolniony od tego urzędu i mianowany radcą tajnym, z rozkazem zasiadania w Rządzącym Senacie.

Opinia Rady Państwa najwyższej potwierdzona dnia 15 stycznia. Rada Państwa na departamencie spraw cywilnych i duchownych, oraz na powszechnym zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Rządzącego Senatu powszechnego zebrania pierwszych trzech departamentów, o wyniesieniu do godności szlacheckiej, podoficera rotty grenadyerów dworu, liczącego się w randze chorążego armii, Bazylego Jegorowa, syna Pawła, i zważywszy, że, lubo podług słów Tabelli o rangach punktu 15, ten tylko, kto otrzymał rangę oficerską, ma prawo prosić o szlachectwo dla jednego z synów, spośródzonych przed otrzymaniem przez oycę rangi oficerskiej; teraz zaś proszący Jegorow ma rangę podoficera rotty grenadyerów dworu; lecz gdy postanowieniem o tej racie nadana jest podoficerom ranga chorążego armii, a feldfeblowi porucznika; przeto bez względu na urząd, należy feldfebla i podoficerów rzeczony rotty liczyć w jednym stopniu z oficerami, o których istnieje wyżej wyrażone postanowienie; przez opinię postanawia: podoficera rotty grenadyerów dworu, zostającego w randze chorążego, Bazylego Jegorowa syna Pawła, urodzonego w czasie, gdy oyciec był podoficerem półku kawalergardów, wynieść do godności szlacheckiej.

Przez Najwyższe Reskrypta mianowani zostali Kawalerami orderu S. Anny iszey kl. 18 stycz. Generał-Majorowie Dowódca 3 brygady 21 dywizji pieszej, Xżę Bekowicz-Czerkaski, Pochodny

Hetman półków Dońskich Kozackich przy Korpusie Kaukaskim, Leonow 1, z tegoż wojska Siergiejew 1.

Przez Najwyższy rozkaz dzienny z d. 7 h. m. Generał-Adjutant, Generał iandy Goleniszczew-Kutuzow, członek Rady Państwa, na własną prośbę uwalnia się od urzędu Wojennego Generał-Gubernatora petersburskiego, z zostawieniem przy innych obowiązkach; na miejsce jego naznacza się Wojenny Gubernator orenburski dowódca korpusu tegoż nazwiska Generał piechoty Esseni, a na miejsce tego ostatniego Generał-Adjutant, Gotowin 1.

Stolica nasza wzbogaconą zostaje nowym ważnym dla kraju zakładem. Na przedstawienie P. Ministra Skarbu, N. PAN raczył utwierdzić ustanowienie szkoły marynarki handlowej, do której przyłączy się szkoła żeglarska i budownictwa, znajdującą się przy warstacie okrętowym tutejszego portu. Nowy ten zakład ma zostawać pod naczelnym zwierzchnictwem P. Ministra Skarbu, bezpośrednią wiedzą Departamentu Rękodzielnictwa i handlu krajowego; i pod ogólnym dozorem Ministerstwa Oświecenia. Celem jego jest kształcenie

1) szyprów i sterników do marynarki handlowej, 2) cieśli do budowy kupieckich okrętów. Uczniów na koszcie skarbowym będzie 32, przyjmując się przytęm od 12 do 20 pensjonaryuszów za opłatą 500 r. rocznie; ci będą używali tych samych praw i korzyści, co i skarbowi uczniowie, wyjąwszy, iż przy wyściżce szkoły nie odbiorą pieniężnego wsparcia. Jedni i drudzy mają być nie młodsi nad lat 15, ani starsi nad 17. Uczniowie skarbowi będą podawani przez urzędy miejskie portów Państwa; pierwszeństwo w wyborze dane będzie rodzinom licznym, niedostatnim i sierotom. Corok przyjmie się ośm uczniów mianowicie: 2 z Petersburga (z których 1 co 2 lata z Kronsztatu), 2 z Rygi (z tych 1 co 2 lata z Pernau), i po kolei z Rewla, Windawy lub Lipawy, i z Odessy, i po kolei z Taganrogu lub Kercza, i po kolei z Archangelska i innych portów morza Białego. Kurs składający się z nauk żeglarskich, budowniczych i stosownych ćwiczeń, trwa cztery lata; po skończeniu go, uczniowie otrzymują stopnie sterników lub ich pomocników, stosownie do postępu jaki uczynią. Poczém dają się im świadectwa i pasporta nieograniczone, z którymi pocztach lecich mogą stawić się na powrót i prosić o examen. Jeżeli wypadki jego będą zaspokajające, i jeżeli examinowani złożą pochwalne świadectwa i dowody, iż w przeciągu wspomnianych lat 4 zostawali na morzu najmniej przez 24 miesiące, w stopniu szyprów lub sterników, wtenczas wydane im będą poświadczenia, za którymi mogą już otrzymać miejsca szyprów na okrętach kupieckich. Uczniowie, którzy okażą należyty postęp, wolni będą od służby wojskowej, kar cielesnych, osobistych podatków, i obowiązku zapisywania się do klas kupiectwa (gildy). Toż samo rozciąga się i na ich dzieci, jeżeli się poświęcą temuż zawodowi, i będą wychowane w szkole. Uczniowie dobrych obyczajów, lecz nieodznaczający się postępem w naukach, pozostaną w dawnym stanie. (Tyg. Pet.)

Przez Najwyższy dyplom d. 27 stycznia, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu S. Anny iszey klasy, Muszteidi, w prowincyach zakaukaskich Aga-Mir-Feta; a d. 28. orenburski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu Debu. (R. I.)

Przez rozkaz dzienny 7 lutego: generał-po-

rucznik, *Xiążę Gorczaków 2*, naczelnik 16tej dywizyi pieszej, przeniesiony na dowództwo 19tej dywizyi. Jenerał-maior, *Murawjew 1*, dowódca brygady odwodowej grenadyerów oddzielnego korpusu kaukazkiego, przeznaczony dla znajdowania się przy Wodzu naczelnym 2go wojska, Marszałku polnym *Dybiczu-Zabatkąńskim*. Mianowani dowódcami brygad: brygady grenadyerów odwodowych oddzielnego korpusu kaukazkiego, jenerał-maior *Frołow 1*, teraz dowodzący 3cią brygadą 5tej dywizyi pieszej; 1szej brygady 18tej dywizyi pieszej, jenerał-maior *Bykow 1*, znajdujący się przy naczelniku 16tej dywizyi teyże broni. Brygady odwodowej 5tej i 6tej dywizyi pieszych, jenerał-maior *Gawrilenkow*, znajdujący się przy naczelniku 17tej dywizyi teyże broni. (J. d. S. P.)

— Wczora (11 lutego) w sali klubu kupieckiego, odbyło się zgromadzenie *Ogniowego Towarzystwa Rossyjskiego*, dla wysłuchania zdania sprawy, obliczenia kassy i wybrania nowego dyrektora. Zdanie sprawy czytał J. W. *Mordwinow*. Po zebraniu głosów okazało się, że dotychczasowi dyrektorowie większością zostali utwierdzeni na czas dalszy. Ze sprawy okazuje się: że, otrzymano premium assekuracyjnego 887,397 r. 93 k. opłacono wynagrodzenia pożarow 205,921 r. 78 k. Do 1830 pozostało kapitału początkowego i zapasowego 2,710,687 r. 78 k. Odłożono na dywidendę dla akcjonistów 950,000 r. Z czego przypada na akcyę po 95 r. czystego zysku. W ogólności, z porównania sprawy tegoroczney z przeszłoroczną, przyjemną było dostrzegać, że powiększony dobry stan Towarzystwa, dowodem jest powiększonej w nim ufności (P. P.)

— Rząd francuzki, dowiedziawszy się o rozszerzonych pogłoskach, iakoby cofniętą już została blokada portów algierskich, z przyczyny ostrości zimy, uznał potrzebny, dla uprzedzenia mogących ztąd wyniknąć szkodliwych dla handlu państw neutralnych rozrządzeń, uwiadomić mocarstwa morskie, że cztery porty algierskie: *Alger, Oran, Bugie i Bone*, są blokowane przez siły morskie francuzkie. Departament handlu zewnętrznego uwiadamia o tém kupców rossyjskich. (G. H.)

— *Wyjątek z listu mieszkańca Smoleńska pod d. 25 stycznia r. t.* Dzień 23 t. m. był dla nas dniem powszechney radości, z okoliczności otrzymania ukazu naszego dobrotliwego MONARCHY, o łaskach, wylanych na nasze miasto. O godzinie 9 z rana, zbrali się wszyscy obywatele do sali zgromadzenia szlacheckiego, gdzie, w obecności P. Gubernatora cywilnego, Prokurator Gubernialny, czytał ukaz przed wizerunkiem NAYJAŚNIEJSZEGO DOBROCZYŃCY naszego. Widzieć potrzeba było, iakimi uczuciami ożywieni byli wszyscy tu-teysi obywatele. Łzy wdzięczności i pobożności słabo wyrażały nasze uczucia. Z sali udaliśmy się do Soboru, gdzie Nayprzewielebniejszy z przedniejszych Duchowieństwem, odprawił dziękczynne modły z przyklękaniem. Rzecz powiedziana przez kaznodzieję, zgadzała się z naszymi uczuciami. Wszyscy płakali z miłości i wdzięczności. Po nabożeństwie obywatele udali się do swego pośrednika, Gubernatora cywilnego, dla podziękowania za to łask wyjednanie. Wieczorem miasto było oświecone. Wszędzie dawała się widzieć cyfra naszego ubóstwianego MONARCHY. Szlachta i kupcy, połączwszy się, wydali bal, na którym powszechna panowała wesołość, i o niczem więcej nie mówiono, tylko o naszym szczęściu, i o naszym NAYJAŚNIEJSZYM DOBROCZYŃCY. *Boże zachoway Króla! W. Kuł....ij.* (P. P.)

WOŁOSZCZYNA.

Bukarest d. 15 stycznia.

Dobroczyńne rozrządzenia naszego szanownego Prezydenta, P. Jenerała Adiutanta, *Kisielewa*, iawnie cel iego wydaia: ulżyć iak naywięcej los biednych włóscian tego kraju. Do tych rozrządzeń należy: zniesienie będącego dotąd zakazu prowadzenia handlu bydłem i owocami za

granicę. Drugi artykuł, również dobroczynny dla wszystkich stanów, jest zniesienie dawniejszego postanowienia, z mocy którego Turkóm, przybywającym do Xięstw dla kupowania rzeczy do żywności, musiano je sprzedawać za cenę bardzo niską. Cena soli, która była dotąd 2 pary okka, podniesiona do 5 parow; pozwolono oraz, z cudzoziemcami, a nawet z Turkami, zawierać kontrakt, na wyższą nawet cenę. (G. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 8 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Dziś przybył tu z Londynu Pan *Lutteroth*, urzędnik poselstwa naszego przy dworze angielskim, i przywiózł ostateczny protokół względem Grecyi. Treść tego protokołu jeszcze niewiadoma.

— Dnia 9 —

Gazeta Francyi twierdzi z pewnością, iż przed rozpoczęciem obrad Izby nie nastąpi żadna odmiana w ministeryum naszym. *Dziennik Rozpraw* przyznaje to, lecz mniema, iż ministeryum zaledwie 6 tygodni jeszcze potrwa, gdy nawet na dworze ma silne stronictwo przeciw sobie.

Tutejszy *Monitor* oświadcza, iż doniesienie kilku dzienników o intrydze dwóch byłych ministrów *Roy i Martignac*, jest zupełnie bezzasadnym.

Jenerał hiszpański *Barrados*, który dowodził wyprawą przeciw *Mexykowi*, przybył do tutejszey stolicy.

Miano podać ministrowi spraw wewnętrznych plan założenia osad dla ubogich, na wzór istniejących w Niderlandach.

W ciągu lat od 1817 do 1824 wyszło tu 12cie nowych wydań wszystkich dzieł *Woltera*, a 13cie nowych wydań dzieł *J. Jakóba Russa*, razem 1,978,500 tomów.

— Dnia 9 —

(z Korrespondenta Warszawskiego).

— Don Emanuel, były xiążę pokoju, terazniejszy xiążę *Baccano*, przybył dnia 5 b. m. do Lugdunu.

— W porcie Cherbourg uzbierać będą okręt *Suffren* o 90 działach, i fregaty *Piękna Gabriela* i *Melpomene*. Wszystkie trzy te statki odpłyną na wiosnę na morze Śródziemne, okręt *Suffren* zawiesi banderę kontr-admirałską.

— Bieg gońców między Paryżem a Madrytem jest bardzo częsty. Spodziewaia się tu, że wkrótce ogłoszone będzie uznanie Don Miguela, Królem Portugalskim.

— Dnia 25 z. m. młoda iedna panienka zaledwie lat 17 mająca, uciekła z kochankiem swoim z Calais na okręcie płynącym do Anglii. Oyciec zaczął ją ścigać, policya pochwytiła tę młodą parę dnia 28 i oddała córkę oycu, który jeszcze tego samego dnia wrócił do Calais.

— Dnia 3 b. m. stało w Rouen trzech więźniów pod pręgierzem; że to był dzień bardzo mroźny, przekupki więc siedzące na rynku, przynosiły swoje garnki z węglami i niemni ogrzewały przeziębionych więźniów.

— Przybyły dnia 30 z. m. z Nawarynu do Tulonu okręt, przywiózł nam wiadomość, że spodziewaia się tam wzmocnienia wojska francuzkiego. W Nawarynie samym mówią, że przy zatoce Lepanto pokazało się 16 angielskich wojennych okrętów. Dnia 28 z. m. odpłynął okręt *Surprise* z Tulonu do Lewantu; ma on na swoim pokładzie 17 skrzyń z pieniędzmi dla Grecyi przeznaczonemi. *Gazeta Francyi* donosi, że sumę tę posyła N. Cesarz Rossyjski, dla rządu Greckiego.

— Xiężna *Piacenza* przybyła wraz ze swą 18letnią córką do Nauplii, gdzie założyć ma instytut dla młodych panien, które swych rodziców potraciły w wojnie.

— Kommissya sprawiedliwości śledzi tu autorów listu mniemanego Xięcia Normandyi.

PRUSY

Berlin dnia 14 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Z Neumarkt (w Szląsku) donoszą o następującym ciekawym wydarzeniu: Syn tamecznego polityliona, mały chłopczyk, wysłany był dnia 3 m. z listem do Rackschütz, a powracając napotkał na drodze dwóch wilków siedzących, których on, nie widziawszy ich jeszcze nigdy, wziął za lisów. Gdy zbliżył się do nich o sto kroków, jeden z nich skoczył za rów, drugi zaś leciał prosto na chłopca. Ten, nie przewidując, iakiego ma przed sobą nieprzyjaciela, łamie kawałek wierzby spruchniałej, biegnie z nią do wilka, uderza go mocno w głowę, i na ziemię powala, a gdy się chciał podnieść i na niego rzucić, po kilku podobnych uderzeniach, zabija.

— Pewne pismo zagraniczne czyni bardzo śmieszne wnioski nad znaczeniem politycznem Pruss. Nam się inaczej rzecz wydaie. Zachowujemy ciągle pokój ze wszystkimi mocarstwami, z najsłabszymi iestemy sprzymierzeni. Niektóre mocarstwa z powodu nowszych zdarzeń nie trzymają się już tak ściśle, iak w początkach, traktatu z roku 1813, ale nie tak my myślimy. W tém przekonaniu, zasadzając się na własnej sile, iestemy zabezpieczeni, i nie ulegamy ponętom próżnej pychy. Rząd nasz tyle tylko interesuje się polityką państw postronnych, ile tego wymaga potrzeba kraju; niemniej przeto stara się bliższą zasięgnąć znoimność państw obcych i stosownie do okoliczności rozszerzyć swoje wpływy (iak się to już w ważnych dało widzieć okolicznościach), a tak postępując, szczególnież zwraca troskliwą uwagę na stan wewnętrzny państwa i jego pomysłność, głównym zaś celem jego dążeń iest uzyskanie sił i zaufania powszechnego. Dowodem tego są licznie zebrane owoce usiłowań naszego ministerium spraw wewnętrznych, które z pożytkiem rzeczywistym stara się połączyć wzrastającą powagę.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 20 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Don Miguel wrócił wczoraj do pałacu Bemposta, gdzie daie publiczne posłuchania, które z powodu choroby Królowej, matki, były od kilku miesięcy przerwane. Infantka Donna Marya choruje bardzo.

Od nieiaskiego czasu znajdują się w porcie tutejszym z fregaty i bryg przysposobione do żeglugi; jedna fregata ma wzmocnić eskadrę, która blokuje Terceirę, a druga ma przewieźć nowo mianowanych Gubernatorów do Angoli i Przylądka Zielonego. Na wyspie Maderze panuje wzburzenie umysłów; daie się oraz postrzegać niechęć wojska.

HISZPANIA.

Madryt dnia 29 stycznia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Po pierwszych śniegach, 17 ludzi z doliny Erro (Navarra) ubili we 3ch dniach 38 dzików. Ogromne śniegi spędzają zawsze z gór i lasów mnóstwo dzikich zwierząt w doliny, gdzie z łatwością, pożywienia dla siebie szukają. Wtenczas to robią zwykle obławy na dzików, a szczególnież, kiedy śnieg leży na trzy stopy głęboko. Myśliwi zbierają się w liczbie 20 do 30 i za śladem w śniegu polują na dziki. Biorą wtedy z sobą wielkie smycze ogromnych psów, kilka krótkich desek na stoły, pożywienie i t. p., i pospolicie tylko jedną broń dla całego towarzystwa. Zobaczywszy dzika, puszczają naprzód kilka psów, innych zaś zatrzymują w rezerwie. Powoli wypuszczają i te, a wkrótce dostaną w moc swoją dzika, gdyż ten znużony długim bronieniem się, od psów schwytany zostaje. W tej chwili przyhywa jeden z myśliwych z kordelasem, przecina nim żyły zwierzęciu, a potem wystrzałem z fuzji w głowę, do reszty go dobiia. Rozbierają go potem, a mięso na bezpiecznem kładą miejscu, cała zaś rzesza

myśliwych zabiera się znów do nowej obławy.

Policya zakazała tu maskowania się po ulicach, a nawet domach; również nie wolno przedawać masek i kostiumów pod wielką karą.

Oliard Królestwa Jchmość Neapolitańskich naznaczony iest na dzień 10 lutego.

Słychać, że Hr. Espanna mianowany będzie ministrem wojny.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 9 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia onegdajszego odebraliśmy tu przez gońca z Madrytu ważną wiadomość, że Król Hiszpański przyznał dług hollenderski, blisko 25 milionów złotych wynoszący, od której to summy ma być rocznie opłacany procent $\frac{1}{100}$ i $\frac{1}{100}$ na umorzenie, co wyniesie rocznie 12 milionów złotych.

Dnia 3 b. m. widziano w Amsterdamie po południu dwa hoczne słońca, które miały najmniej sześć razy większą średnicę, niż słońce. Tamże kosztuje korzec węgla kamiennych blisko 5 zł. p. ceberak wody do picia 2 zł. p.

Wczoraj na posiedzeniu drugiej izby stanów rozpoczęto narady od projektu klasyfikacji obwodów i okręgów sądowych, we względzie płacy dla sędziów.

P. Zinserling, dyrektor domu sierot z Gandawy, wraz z innymi trzema urzędnikami tego instytutu, obwinieni wszyscy o okrucieństwa nad dziećmi, już zostali przywiezieni do Bruxelli i zamknięci w więzieniu policyi poprawczej.

NIEMCY.

Od brzegów Menu 9 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 4 b. m. odprawił się w Dreznie chrzest nowo narodzonej Xiężniczki, córki Xiążęcia Sakskiego Jana; dano iey imie Marya Elżbieta Maksymiliana Ludwika Amalia Franciszka Zofia Leopoldyna Anna Baptysta Xawera Nepomucena.

Przy wzmagającej się nędzy w teraźniejszej tegiej zimie, załoga pruska w Moguncyi dała piękny dowód uczucia ludzkości i szlachetnej dobroczynności. Ze składek officerów i ofiarowanej połowy żołdu żołnierzy rozdawano codzień ubogim mieszkańcom 320 porcy zupy, mięsa i ohleba w sali na ten cel ogrzanej w koszarach. Jedna z gazet donosząc o tém przydaie: „Szczęśliwy kraj, który ma takich obrońców i obywateli.”

RZECZY GRECKIE I TURECKIE.

(z Gazety Warszawskiej.)

Goniec Grecki z d. 13 grudnia umieścił następujące postanowienie Prezesa Grecyi wydane w Nauplii dnia 3 grudnia: „N. Król Jmć Francuzki dał nowy dowód swojej życzliwości dla Grecyi, przydaając do iey rządu Pana Gerard, Pułkownika wojska swego, aby się przyłożył do organizacji regularnego wojska Grecyi. Z tego względu, i chcąc tak znakomitemu officerowi okazać zaufanie, iakie nam czyni wybór wspomnionego Monarchy, stanowiąmy co następuje. 1) Pułkownik Gerard mianowany iest Jenerałem Porucznikiem. 2) W tym stopniu odbierać będzie rozkazy od nas, co się tyczy tak organizacji i inspekcji wojska, iako też innych urządzeń względem siły zbrojnej Greckiej. 3) Rozkazy te wydawane będą orsz przez nas do Sekretarza Stanu wydziału wojny i potęgi morskiej, tudzież do jeneralnego dyrektora wojska regularnego, aby każdy z nich, ile do niego należy, starał się o ich uskutecznienie. Sekretarz rządu wydziału wojny i potęgi morskiej udzieli niniejsze postanowienie Panu Trezel, aby się do niego stosował.”

Taż gazeta z dnia 27 grudnia donosi, iż Maior Villani został mianowany dowódcą twierdzy Koron; Pan Kanaris (znany dowódca statków palnych) Mirarchą (dowódcą flotylli); Pan Luku-palis, Jeneralny Dyrektor poczty, nadzwyczaj-

nym płatnikiem rozmaitych korpusów w wschodniej i zachodniej Grecji; Pan *Mustoxidi* Dyrektorem Muzeum narodowego, z poleceniem, aby zbierał wszystkie starożytności, które Grecja jeszcze posiada, a które w różnych prowincjach rozproszone, są utracone dla umiejętności i kunsztów; Admirał *Miaulis* dowódcą wszystkich statków wojennych i przewozowych w porcie *Poros*.

Listy z *Zante* pod dniem 10 stycznia donoszą: „Dnia 16 z. m. zawinął do *Nawarynu* statek parowy Francuzki *le Nageur* z *Tulonu*. Przywiózł rozkaz, aby wojsko Francuzkie, któreby się, za przybyciem tego statku znajdowało w *Nawarynie* i *Modonie*, wstrzymało swój powrót do ojczyzny. Wspomniany statek popłynął potem dnia 18 z. m. do *Milo* dla oddania listów Admiratowi *de Rigny*. Dnia 19 z. m. przybyły z *Nauplia* do *Nawarynu* 3 kompanie regularnego wojska Greckiego pod dowództwem Szefa batalionu; wynoszą blisko 200 ludzi i wspólnie z pozostałym wojskiem Francuzkiem odbywają służbę garnizonową. Dnia 21 z. m. zawinął z *Tulonu* do *Nawarynu* statek Francuzki *la Licorne*, na którym był Pan *St. Sauveur*, Konsul Francuzki, przeznaczony do *Saloniki*. Udał się on dnia 31 stycznia w dalszą żeglugę na fregacie Francuzkiej *la Galathée*. Ledwo wypłynął z *Nawarynu*, powstała wielka burza, i zapędziła fregatę na piasek blisko warowni; lecz szczęściem za pomocą innych statków ocalono fregatę od grożącego niebezpieczeństwa, i sprowadzono ją na powrót do *Nawarynu*; poniosła atoli nieiałą szkodę i większą część dział musiała rzucić w morze.”

Smyrna dnia 14 stycznia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Goniec Smyrneński donosi co następuje: Jenerał Kollokotroni podał Hrabieciu Capodistrias plan do utworzenia nowego oddziału wojska regularnego, pod dowództwem syna Kollokotroniego, do którego będą mieli przystęp sami cudzoziemcy, jako nauczyciele musztry. Plan ten został od Prezydenta przyjęty.

— Kommodor Hamilton, którego imię znane jest w głównych wypadkach rewolucyi greckiej, znajduje się na morzu śródziemnym, i dowodzi przy brzegach Afrykańskich fregatą o 64 działach.

— *Goniec francuzki* donosi z *Nawarynu* z dnia 12 stycznia. Okręt *le Genie* przywiózł z Francji dwóch sztab-kapitanów, i oddział topograficzny, ten znacznie znowu wkrótce prace swoje. W organizacji wojsk regularnych greckich uczyniono znaczne postępy przez czynność Jenerała Trezel, iako też przezorne współdziałanie Pana Saint-Martin i innych officerów francuzkich.

— Wielu Francuzów zwiedziło Ateny, gdzie żyje mnóstwo obdartych żołnierzy pod rozkazami Beia, wśród niedobitków dawnego wojska; wszyscy chwalą szczęśliwe położenie Aten, które gdyby zrobiono stolicą Grecji, mogłoby być jedno z najpiękniejszych miast wschodu. Niektórzy Grecy, którzy w czasie rozbicia się okrętu szczątki majątków swoich uratowali, oczekują chwili uwolnienia Aten, aby się tam przenieść mogli.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 24 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedną gazet niemieckich pod napisem z *Berlina* zawiera następujące uwagi: „Nasze wiadomości polityczne z północy są w zupełnej sprzeczności ze wszystkimi doniesieniami i rozumowaniami z zachodu i południa, tyczącemi się wojny Turcyi z Rosyją, a zarazem sprawy Greckiej. Ostatnie podają nam czyny obecne i przeszłe częstokroć pozmyślane, albo jednostronnie zachwycone. Z nich porobiono wnioski wzbudzające rozliczne obawy, iak gdyby Porta mogła nie dotrzymać traktatu, a tymczasem wzmocnić się do nowej

wojny i spuścić się nawet na pomoc Mocarszym sprzymierzonych. Z drugiej strony odmalowaliśmy cały wschód w stanie iakiegoś wahania się, czynej troskliwości, oburzenia się zapалу do wojny, ufającego w wielkie dwory. Z tem wszystkiem Rossyi wiedzą tylko o powolnym postępie w biegu swoim rozpoczętych rzeczy, o przerywaniu przyjaźielskich układów, które przecież w zgodzie innemi Europejskimi Mocarstwami i z Portą zatwierdzone zostaną. Wprawdzie wszystkie te okoliczności są otoczone ciemnością i wątpliwością, a w tak znacznych odległościach nie zaraz się dadzą ułatwić. Nie można wprawdzie twierdzić, że widoki i mniemanie stron są w każdym przedmiocie zupełnie zgodne. Jednakże pomimo to układy trwają, które z żadnej strony nie okazują rozstrzygnięcia, a wykonanie w całości traktatu Adryanopolskiego nie podlega żadnej wątpliwości. Turcyi Postowie są już w *Petersburgu*, a Rossyjscy w *Stambule*. Żegluga na morzu Czarném jest otwartą w *Serwii*, *Multanach* i *Wołoszczyźnie*, warunki traktatu wykonywają się, Grecy swój kraj dzielą, bez walki, Turcy zajmują stanowiska, z których im ustąpili Rossyjanie: względem wyplat przypadających Rossyi odbywają się układy, i druga strona nie myśli wcale o wymawianiu się z nich, ale tylko wzywa o wspaniałomyślność i ulgę. Ten jest obraz rzeczy w krótkości wystawiony, a w nim trudno pewnie upatrzeć powody obawy. Względem przyszłego rządcy Grecji, pewnie także wojna nie powstanie. Jak zabawne są owe napowietrzne rozumowania. Skutkiem zerwania traktatu Adryanopolskiego byłoby niewątpliwie wzięcie przez Rosyan stolicy Turckiej, które tylko nim usunięte zostało. Wojska Rossyjskie wypoczęły po trudach, a stosunki Państwa utwierdziły się i uporządkowały; obecnie Rosya z nierównie większą pomyślnością, iak kiedykolwiek mogłaby prowadzić wojnę. Mielizby więc teraz iey nieprzyjaciele myśleć o zatargach? do nowych przymuszać ją zwycięstw? I którzyż to są ci nieprzyjaciele? Anglia? Francya? Kto tylko uwagę zwróci na te państwa i zrozumie systemy w nich panujące, nie uwierzy, ażeby myślały rzucać się w bój, któryby wymagał ogółu sił narodowych, a który iednakże nie potrafiłby zastąpić *Stambułu*. Przystajemy na to, że ieszcze niektóre okoliczności są zawikłane, ale niemasz wątpliwości, że pokoy się utrzyma.”

A MERYKA.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z Ameryki południowej, iż dowódca w *Campeche* oświadczył się za rządem centralnym, i powstał przeciw teraźniejszej konstytucji. Tak *Santana* w *Veracruz*, iako też Vice-Prezydent *Bustamente* w swojej głównej kwaterze *Xalapa*, oświadczyli się dnia 16 i 17 listopada przeciw temu zamysłowi. Czas pokaże, czyli do tego nie wpływa Prezydent *Guerrero*. Prowincya *Veracruz* wynurzyła życzenie utrzymania teraźniejszej konstytucji. Dnia 3 listopada ogłoszono uroczyste zatwierdzenie traktatów przyjaźni i handlu, zawartych między Rzecząpospolitą a Królestwami Duńskiem i Hannoverskiem. Odbyła się parada wojskowa i dało się słyszeć 61 wystrzałów działowych. Prezydent *Guerrero* przepisał stosunki urzędników dyplomatycznych Rzeczypospolitej meksykańskiej. Postowie, ienerałni konsulowie i konsulowie powinni być rodowitymi Meksykanami, i mieć 50 lat skończonych. Postowie w Ameryce pobierać będą po 8000 talarów hiszpańskich pensyi, a w Europie po 15,000; sprawujący interessa w Ameryce po 6000, a w Europie po 10 do 12,000 talarów hiszpańskich; sekretarze poselstwa w Ameryce po 5000, a w Europie po 4000 talarów hiszpańskich; konsulowie w Ameryce po 1500, a w Europie po 2500 do 3000 talarów hiszpańskich. Dnia 27 listopada znajdowało się ieszcze 600 chorych lub ranionych Hiszpanów w *Tampico*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.